

Protokół Nr 9/2016
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej
odbytego w dniu 6 lipca 2016r.

Obecni wg załączonej listy. Posiedzenie rozpoczęło o godz. 13⁰⁰.
Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej.

Tematyka komisji:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołów z posiedzeń komisji.
3. Kontrola gospodarowania mieniem ruchomym Miasta przez podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego.
4. Wizyta w Regionalnych Wodociągach i Kanalizacji Sp. z o.o. w Białogardzie.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Przebieg Komisji był następujący:

Ad1.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji - Daniel Glinka. Przywitał Burmistrza Miasta – Krzysztofa Bagińskiego, Zastępcę Burmistrza Miasta – Małgorzatę Stachowiak, zaproszonych gości oraz członków komisji.

Ad2.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że przechodzimy do przyjęcia protokołów z posiedzeń komisji nr 6,7 i 8. Wszyscy członkowie komisji otrzymali powyższe protokoły elektronicznie i na piśmie. Zapytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi, jeżeli nie ma to każdy protokół poddaje pod głosowanie:

- protokół nr 6: za – 4 (jednogłośnie),
- protokół nr 7: za – 4 (jednogłośnie),
- protokół nr 8: za – 4 (jednogłośnie).

W wyniku głosowania wszystkie protokoły zostały pozytywnie przyjęte.

Ad3.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że teraz przechodzimy do punktu - Kontrola gospodarowania mieniem ruchomym Miasta przez podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego.

Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji, A. Madziewicz - powiedziała, że jeśli chodzi o mienie związane z turystyką to Miasto Białogard ma zawartą umowę użyczenia z Zarządem Rejonowym Ligii Obrony Kraju na oddanie w użyczenie sprzętu turystycznego w postaci kajaków, wioseł, kamizelek ratunkowych i asekuracyjnych oraz przyczep do ciągnięcia sprzętu. Sprzęt został zakupiony w ramach projektu Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty w 2008 r. Minął już pięcioletni okres trwałości projektu. LOK ma w użyczeniu ten sprzęt od 2008 roku z małą przerwą w 2012 roku. W 2012 roku znowu podpisano umowę użyczenia. Ta druga umowa obowiązuje do końca maja 2018 roku. LOK ma prawo użyczać cały ten przedmiot użyczenia członkom bądź osobom, które nie są członkami LOK według własnego uznania. Aktualnie jest 16 kajaków.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych, M. Budna - powiedziała, że w Urzędzie Miasta są użyczane lokale dwóm organizacjom pozarządowym: LZS i Związkowi Niewidomych. Te organizacje mają w użyczeniu 3 sprzęty: szafę, drukarkę i komputer.

Radny T. Strzabała - powiedział, że jak sama nazwa wskazuje użyczenie jest bezpłatne.

Prezes LOK, radny M. Wasilewski - powiedział, że wszystko było w porządku dopóki nie został radnym. Zaczęły się komplikacje i aby nie było pomówień, wszystko jest własnością Miasta, trzeba zapłacić za przegląd i ubezpieczenie. Potrzebne są na to środki finansowe. Trzeba je mieć od kogoś, albo ze składek członkowskich. LOK stara się wypożyczać kajaki grupą zorganizowanym. W tym roku stowarzyszeniu AA, często korzysta Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podborsku, a także ksiądz z ministrantami. Są to grupy, a nie pojedyncze osoby. Jako stowarzyszenie nie możemy pobrać opłat za wypożyczenie sprzętu.

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy były przypadki zniszczenia sprzętu podczas użyczenia.

Prezes LOK - odpowiedział, że sami naprawiają. Najwięcej zniszczeń jest z przyczepami. Te przyczepy są zarejestrowane, jako ciężkie. Są jednoosiowe. Kamizelki reperujemy we własnym zakresie, ale już nie długo będą miały 10lat.

Przewodniczący Komisji – zapytał, jaka jest przyszłość tych kajaków.

Zastępca Burmistrza - odpowiedziała, że na pewno trzeba będzie zrobić inwentaryzację, które nadają się jeszcze do użytkowania i które są bezpieczne oraz co trzeba dokupić. Prawdopodobnie umowa zostanie przedłużona, bo w tej chwili jest jedynie to znane stowarzyszenie w Białogardzie, które działa z takim zakresem usług. Bardzo dobrym pomysłem jest użyczenie tego sprzętu nieodpłatnie szkołom, grupom młodzieży. Jest to świetny pomysł. Dziwi się, że budzi obawy pobieranie jakiegokolwiek odpłatności. Z punktu widzenia właściciela, czyli Miasta, jeżeli dostajecie od nas sprzęt w użyczenie to na pewno jest tam klauzula, że macie o niego dbać, ma być gotowy do użycia i służyć jak najdłużej. A żeby to sobie zapewnić trzeba kupować sobie odpowiednie rzeczy, aby sprzęt był sprawny, trzeba zapłacić ubezpieczenie. Organizacja pozarządowa, która nie prowadzi działalności gospodarczej, a taką właśnie jest LOK ma prawo pobierać opłaty wyznaczone przez siebie, ale pieniądze, które uzyska musi przeznaczać na własną działalność, czyli utrzymanie kajaków w należytym porządku. Jeżeli nie będzie to robione to sprzęt niszczy się.

Radny K. Szyperski – zapytał, czy oprócz tych ekscesów sesyjnych były jeszcze jakieś uwagi odnośnie użytkowania kajaków. Chodzi o wniosek radnego Borkowskiego, że kajaki były wypożyczane.

Prezes LOK - odpowiedział, że są 2 sprawy. Pierwsza sprawa to, że kajaki podkuliśmy. Mój syn dzierżawił w Byszynie parking. Z tego powodu, jako LOK mieliśmy darmowy wjazd. Nasza młodzież była tam w namiotach przez całe lato. Mamy bazę i hangary w Mielnie.

Zastępca Burmistrza - odpowiedziała, że kajaki nie mają stać, ale mają służyć mieszkańcom naszego Miasta. Prawdopodobnie może to się nie podobać tym, którzy za wypożyczenie kajaków i za tę usługę biorą pieniądze i zarabiają. My dostaliśmy to z pieniędzy publicznych i mamy prawo użyczać odpłatnie, ale absolutnie nie zgadza się, aby stały nieużywane. Protestuje.

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy jest plan na te wakacje.

Prezes LOK - odpowiedział, że 6 kajaków pojedzie do MOW, a 10 jak komisja czy Sesja pozwoli zabierze nad jezioro Jamno. Jeżeli będzie trzeba to zostaną w każdej chwili przywiezione.

Radna B. Dragańska – zapytała, dlaczego nie w Byszynie.

Prezes LOK - odpowiedział, że dlatego, iż pobierana jest opłata za wjazd.

Radna B. Dragańska – powiedziała, że na początku sezonu sprawdza się czy kajaki są bezpieczne, a gdy kończy się sezon sprawdza się je ponownie. To może ta opłata byłaby dobra, ale żeby było pokwitowanie.

Radny K. Szyperski – zapytał, czy nie można tak zrobić, aby te opłaty pobierało Miasto i przekazywało stowarzyszeniu. Na przykład kwartalnie czy miesięcznie. Chodzi o uniknięcie sytuacji, aby za 5 zł, radny zarzucał działania na mieniu Miasta.

Zastępca Burmistrza - odpowiedziała, że jako jednostka samorządu nie prowadzimy takiej działalności gospodarczej i nie moglibyśmy przyjmować takich opłat. Natomiast wszystkie stowarzyszenia pobierają składki, odpłatność za swoje usługi. W całości te pieniądze są przeznaczane na działalność statutową tego stowarzyszenia. Tutaj wszystko łatwo można

sprawdzić. Wystarczy zobaczyć, z jakiego tytułu są przychody i na co są wydatkowane. To Prezes LOK może pokazać.

Radny T. Strząbała – powiedział, że problem jest tego typu, iż Pani Burmistrz mówi z jednej strony, że stowarzyszenie nie może prowadzić działalności gospodarczej, a z drugiej może, ale nie sensu stricto, ale właśnie przepisy mówią to, że stowarzyszenia prowadząc działalność gospodarczą mogą dochody z tej działalności przeznaczać wyłącznie na cele statutowe. Taka jest rzeczywistość. Rozumie Pana Prezesa i tutaj może być pat. Z jednej strony możemy mówić o działalności pożytku publicznego, a z drugiej przedsiębiorcy, którzy w ramach konkurencji mówią, że kajaki są wypożyczane za pieniądze to jedna strona. Pan Prezes ponosi ryzyko tego typu działalności. Trzeba to jakoś rozwiązać. Jest to mienie Miasta, z którego mieszkańcy korzystają. Z drugiej strony czy Miasto nie powinno łożyć na te kajaki. Jest to do rozstrzygnięcia.

Radny B. Borkowski – powiedział, że pewna ilość kajaków zaginęła. Zapytał, gdzie teraz są kajaki i czy mieszkańcy będą mogli z nich korzystać.

Prezes LOK - odpowiedział, że są tam, gdzie powinny być. Są w hangarach. Kajaki wypożyczamy grupom zorganizowanym z Białogardu.

Radny T. Strząbała - zapytał, jaka jest historia tych kajaków, że one znalazły się we władaniu Miasta.

Zastępca Burmistrza - odpowiedziała, że one zostały zakupione w ramach projektu Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Był duży projekt, gdzie zbudowaliśmy bazę i stanicę na naszym terenie. Jest jedna na ulicy Wileńskiej i notorycznie jest niszczona. Jest tam uruchomiona ścieżka edukacyjna, na którą serdecznie zaprasza. Całe zamieszanie zaczęło się z powodów konkurencyjnych i powodowało jeszcze inny efekt niż był zamierzony. Zamierzeniem pewnych osób, które się burzyły było, że my nieodpłatnie, użyczyliśmy żeby te kajaki były odpłatne. My nie mogliśmy wtedy odpłatnie, a teraz okazuje się, że moglibyśmy odpłatnie, bo ten, który to robi podejrzewany jest, że bierze pieniądze do kieszeni. Wychodzi na to, że kajaki powinny stać w hangarze i nikomu nie służyć. Trzeba znaleźć rozsądne wyjście z tej sytuacji i podjąć decyzję. Mogłaby nawet komisja podjąć uchwałę i zaproponować rozwiązanie, co z tymi kajakami zrobić, żeby nikt nie miał pretensji. Sugeruje podjęcie dzisiaj decyzji, aby tak jak chcemy te kajaki służyły i żeby na tyle, żeby mogły służyć dłużej.

Radny T. Strząbała – powiedział, że jedno związane jest z mandatem radnego, a drugie nie jest. Miasto pozbyło się problemu, nie musi utrzymywać tych kajaków, a obowiązek spadł na LOK.

Zastępca Burmistrza - odpowiedziała, że to działało lata przed tym, zanim prezes został radnym. Sugeruje, aby komisja podjęła decyzję i żebyśmy sobie nie blokowali tego, co służyło kilkanaście lat i żeby teraz kogoś posadzać. Odpłatność powinna być. Można poprosić dokumenty i będzie wiadomo, na co LOK wydał zarobione pieniądze.

Radny T. Strząbała - powiedział, że jest przeciw podejmowaniu przez komisję uchwały. Nie widział tej umowy użyczenia, a więc trudno się jemu wypowiedzieć. Poprosił o umowę wraz z aneksem do wglądu. Może to być w formie elektronicznej.

Ad4.

Komisja udała się z wizytą do Regionalnych Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Białogardzie.

Ad5.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenie komisji zakończono o godz. 14³⁰.

Przewodniczący Komisji:

/-/ Daniel Glinka

Protokółowała:

D. Holczewska - Szydłowska